

Kim był człowiek, który przewidywał trzęsienia ziemi?

17 maja 2011

Kim był Raffaele Bendandi, który posiadał rzekomą zdolność przewidywania trzęsień ziemi? Jak się okazuje, ów astrolog-sejsmolog zajmował się także wieloma innymi popularnymi zagadnieniami, o których słyszał niemalże każdy, jak choćby Atlantydą, nieznanymi planetami naszego Układu Słonecznego i wielkimi katastrofami, które czekają Ziemię i którym wyznaczył nawet datę.

Raffael Bendandi urodził się w 1893 r. w biednej rodzinie w mieście Faenza w środkowych Włoszech. Wbrew temu, co dziś można się o nim przeczytać, nie był wcale sejsmologiem, lecz stolarzem, który po trzęsieniu ziemi w Messynie zainteresował się tymi nieprzewidywalnymi zjawiskami, nękającymi od wieków mieszkańców Półwyspu Apenińskiego. Nie można mu odmówić pasji i talentu, gdyż zbudował swój własny teleskop a nawet kilka sejsmografów. Po I Wojnie Światowej wstąpił on do Włoskiego Towarzystwa Sejsmologicznego, gdzie zaczął rozwijać swą teorię zwaną „sejsmogeniką”. Doszedł on bowiem do wniosku, że ciała niebieskie oddziałują na skorupę ziemską, generując jej wstrząsy.

Bendandi, który zmarł w 1979 roku nie dostarczył nigdy żadnych naukowych dowodów na związek Słońca i Księżyca oraz planet układu słonecznego ze zjawiskami sejsmicznymi. Niemniej jednak stał się znany dzięki swym prognozom, wyznaczając na kilka miesięcy wstecz datę trzęsienia z 13 stycznia 1915 r., którego epicentrum znajdowało się w mieście Avezzano niedaleko L'Aquila (zniszczonej przez ten sam żywioł w kwietniu 2009 roku). Skutkiem wydarzeń z 1915 r. była śmierć ok. 30 000 ludzi. Wcześniej okolica ta również była nękana przez wstrząsy, które odnotowano m.in. w 1908 r.

W listopadzie 1923 roku Bendandi wydał kolejną prognozę dotyczącą wstrząsu, który wydarzyć miał się w regionie Marche (Marchia Ankońska) 2 stycznia roku następnego. Trzęsienie rzeczywiście miało miejsce, jednak 4 stycznia w miejscowości Senigallia w przewidzianym rejonie. Mimo pomyłki związanej z datą, dziennik „Corriere della Sera” ogłosił sukces Bendandiego nazywając go „człowiekiem przewidującym trzęsienia ziemi”. Przypisuje mu się także przepowiedzenie trzęsienia we Friuli w 1976 r., które zabiło 1000 osób, a 45 000 pozbawiło dachu nad głową. Narzekał wówczas, że mimo ostrzeżeń, władze nie posłuchały go.

Bendandi i jego pasja były znane także poza granicami Włoch. Już w 1925 roku magazyn „Popular Science” (który ze swej okładki przyciągał czytelnika nowinkami epoki, takimi jak „radio, automobile, awiacja”) pisał o uznaniu, jakim cieszył się on w środowisku naukowym w związku z przewidywaniem kataklizmów. 21 września 1931 r. magazyn „Time” wspominał: „W ubiegłym tygodniu włoski stolarz o nazwisku Rafael Bendandi, którego pasją jest sejsmologia ogłosił, że na granicy Azji i Europy może dojść do trzęsienia ziemi, którego skutki poczuje Ameryka. Następnego dnia włoskie sejsmografy zanotowały wstrząsy o epicentrum znajdującym się gdzieś w Azji. Odczuła je także Kalifornia.”

Benito Mussolini, zafascynowany dokonaniem sejsmologa-amatora, odznaczył go nawet Orderem Koronnym Włoch, jednak zakazał czynienia dalszych przewidywań pod karą wygnania. Powód był jasny – sianie paniki wśród ludu, a przede wszystkim odstraszenie inwestorów.

Oprócz osiągnięć sejsmologicznych, Bendandi twierdził także, że udało mu się odkryć planetę leżącą między Słońcem a Merkurem, którą nazwał (po swym rodzinnym mieście) Faenza. Były to twierdzenia zbliżone do tych, które pod koniec lat 1950. wysunął astronom Urbain La Verrier, który ową hipotetyczną planetę nazwał „Wulkanem”.

Bendandi zajmował się także innymi sprawami intrygującymi ludzkość po dziś dzień, takimi jak planety pozasłoneczne czy Atlantyda. W sprawie tych pierwszych twierdził, iż istnieją co najmniej cztery. Atlantyda zajmowała ważne miejsce w jego teorii, jako że ruchy planet od czasu do czasu powodują potopy na skalę globalną. Jeden z nich, który miał miejsce dokładnie w roku 10431 p.n.e. zniszczyć miał mityczną wyspę. Zdarzenia na skalę wielkiego potopu mają powtórzyć się w roku 2521 i 2761.

W pismach, które pozostawił znajduje się nieco przepowiedni na przyszłość. Istnieją sprzeczne informacje co do jego notatek, które miały zostać w większości zniszczone. Jedna z wersji mówi, że zawierają one dwie daty: 2011 i 2012, jednak nie ma w nich wzmianek o żadnych lokalizacjach. Inne informacje wskazują, że wśród ponad stu prognostyków Bendandiego nie ma ani słowa o trzęsieniu ziemi w Rzymie.

Astronomo-sejsmologa krytykował już w latach 1930. „Times” zarzucając mu, że korzysta z wyliczeń regularności w występowaniu wstrząsów, choć ustalanie ich dziennej daty wymaga od niego „sporo fantazji”. Jego zdolność do przewidywania trzęsień ziemi nie przekonuje też współczesnych uczonych.

– Mimo wielkich wysiłków i postępów w naszym zrozumieniu zjawiska trzęsień ziemi, nie ma dobrych przykładów na to, aby udało się je przewidzieć odnośnie miejsca, czasu i siły – mówi Brian Baptie – kierownik geologii przy Brytyjskiej Sondzie Geologicznej. Dziś znamy części świata, gdzie trzęsienia występują częściej, znamy także ich częstotliwość. Wiele obszarów w Indonezji czy Japonii doświadcza ich regularnie, zatem mgliste przepowiednie nie wymagają wielu umiejętności.

Co więcej, instytucja zajmująca się krzewieniem dorobku Bendandiego twierdzi, że informacja o trzęsieniu zapowiedzianym na 11 maja dla Rzymu jest jedynie plotką, która zbiegła się w czasie z trzęsieniem ziemi w Hiszpanii.

– Mogę z pewnością stwierdzić, że na mapach Raffaele Bendandiego nie ma żadnych odniesień do trzęsienia ziemi w Rzymie z 11 maja. Nie ma ani tej daty, ani miejsca – podkreśla Paola Lagorio – przewodnicząca organizacji „La Bendandiana” w Fanzie dodając, że gdy pojawi się ostrzeżenie wynikające z dzieł uczonego-amatora, z pewnością podane zostanie do publicznej wiadomości.

Bendandi był zatem przede wszystkim astrologiem i uczonym-amatorem, który nie tylko zdobył sławę dzięki możliwości rzekomego przewidywania trzęsień ziemi, ale także wpisywał się innymi swoimi teoriami w popularno-naukowe dywagacje stanowiące przedmiot ciągłych spekulacji. Należą do nich hipotetyczne planety położone poza orbitą Neptuna (a wśród nich hipotetyczna Planeta X), Atlantyda czy niszczycielskie kataklizmy. Kataklizm w Japonii oraz internetowe pogłoski o trzęsieniach ziemi i ich związku z Księżycem, z pewnością znacznie spotęgowały zainteresowanie Bendandim.

Opracowanie i źródło: [Infra](#)

BIBLIOGRAFIA

1. B. Bologna, Terremoti, l’istituzione Bendandiana conferma: Nessuna previsione di un sisma a Roma, [abruzzo24ore.tv](#)
2. M. Lee, Who, what, why: Can earthquakes be predicted?, BBC, 11.05.2011
3. N. Winfield, Italians rattled by rumors about quake prediction, AP